

Wiosna, wiosna, wiosna, ach to ty...



Witamy z uśmiechem wiosną i niecierpliwie czekamy na Święta Wielkanocne, a w naszej szkole jak zwykle dużo się dzieje, powstaje wiosenna poezja...

Nazwa „marzec” pochodzi od łacińskiego „Martius”, czyli miesiąc Marsa. W starożytnym Rzymie trzeci miesiąc w roku poświęcony był bowiem temu bogu wojny, ale nasza uczennica Kasia w bardzo prostych i pięknych słowach wyjaśniła dlaczego według niej tak nazywa się miesiąc. Po prostu wszyscy już marzą o słońcu, kwiatkach, ciepłych dniach, zieleni i dlatego mamy „marzec”. Według nas to bardzo trafne wyjaśnienie. A żeby wiosna już mogła zakwitnąć w naszych sercach, pobawiliśmy się w małe wiosenne poezjowanie.

„Wiosna i Zima”

Wiosenne słońce się budzi, zimowe chłody wypędza z ludzi.

Wiatr wiosenny powiewa, budzi po zimie drzewa.

Na wiosnę ptaki ćwierkają, po zimie zwierzęta się przebudzają.

Wiosna się zaczyna i kończy się zima.

Filip II E

„Idzie wiosna”

Idzie wiosna, pora to dla nas radosna.

Będą wszędzie kwitły kwiatki: żółte mlecze, białe bratki.

Ptaszki gniazda już budują i radośnie pogwizdują.

Słońce mocno nam przygrzewa, pachną drzewa, szumią drzewa.

Wiatr leciutko podmucha, płatki kwiatów otrzępuje.

Wszyscy lubią naszą wiosnę, bo znów życie jest radosne.

Można biegać, w piłkę grać i w hamaku słodko spać.

Maja Szumigaj II E

„Wiosna”

Wiosna, wiosna piękna pora, słońce świeci dookoła.

Wszystkie drzewa się zielenią, kwiaty kolorami mienią.

Teraz sanki już chowamy i rowery wyciągamy.

Na dwór częściej wychodzimy i wesoło się bawimy:)

Karolina Sosnowska II E

„Wielkanoc”

Idą święta, idą święta, każda buzia uśmiechnięta, bo pisanki malować będziemy, z mamą pyszną babkę upieczemy.

Koszyczek przystroimy, baranka do niego włożymy, pyszną kiełbasę, pieprz i sól i postawimy na świąteczny stół.

W naszych serduszkach zmartwychwstał Jezus Pan, w świąteczny czas niesie radość nam.

Natalia Rzotkiewicz II E

„Wielkanoc”

W czas Wielkanocy zając przychodzi w nocy.

Gdy dzieci rano wstają, czekoladowych jajek szukają.

Naszym polskim zwyczajem, cała rodzina dzieli się jajem.

Zabraknąć na stole nie może żurka w obiadowej porze.

W poniedziałek zaś od rana lejemy się wodą z rodzicami,

całymi litrami.

W konkursie literackim „Bezpieczeństwo przede wszystkim” wyróżnienie i zarazem I miejsce otrzymała klasa I D.

„Bezpieczeństwo przede wszystkim”

Gdy jesteś sam w domu,
nie otwieraj drzwi nikomu.

Na sanki, narty, rower
zakładaj kask na głowę.

Gdy wieczorem ruszasz w drogę,
noś światelka odblaskowe.

Żeby bakterie pokonać,
trzeba ręce dokładnie szorować.

Dziecko wtedy nurkuje,
gdy dorosły go pilnuje.

Klasa I D

JAK ZROBIĆ WIELKANOCNE PISANKI?

Pięknie zdobione jaja (będące symbolem odradzającego się życia) od wieków zdobią polskie stoły podczas świąt wielkanocnych. Nie powinno ich zabraknąć w koszyku ze święconką. Wprawdzie przez lata sposoby barwienia i dekorowania jaj zmieniły się, ale tradycja pozostała, więc postarajcie się, aby w waszych koszyczkach nie zabrakło pisanek.

Przepis na wydmuszkę

Weź jajko, zrób dwie dziurki z obu stron, najlepiej igłą. Dmuchaj w jedną dziurkę. Poproś rodziców, żeby ci pomogli. Jak wyleci z jajka żółtko, to skorupkę delikatnie pomaluj.

Barwniki z natury

Piękne kolory skorupki można uzyskać, stosując naturalne barwniki roślinne. Świeżo wyciśnięty, lekko zakwaszony sok z buraka barwi pisanek na różne odcienie różu i czerwieni, sok z jagód – na fioletowo, wywar z suchych łusek cebuli – na wszystkie odcienie ciepłej żółci aż do rudawego brązu, zaś woda, w której gotował się szczypiorek lub świeża zielona trawa – na zielono.

Woskowanie

Jeśli na czystą skorupkę naniesiemy wzór z roztopionego wosku, a następnie zanurzymy jajo w roztworze barwnika, to zabarwią się tylko odsłonięte fragmenty skorupki. Części ukryte pod woskiem nie zmieniają koloru. Po wyjęciu jajka z kąpieli wystarczy zetrzeć wosk miękką ściereczką.

Koronkowe wzory

Zabarwione na intensywny kolor skorupki można ozdobić misternymi wzorkami. Metoda jest prosta: wystarczy szpilką lub ostro zakończonym nożem „wydrapać” dowolne motywy. Uzyskany w ten sposób wzór jest tak subtelny, że przypomina delikatną koronkę.

To metoda dla wytrwałych.

Pisanki – oklejanki

Tę współczesną metodę zdobienia pisanek szczególnie polecamy. Z barwnego papieru, cienkiego materiału o ciekawym wzorze lub kolorowej samoprzylepnej folii wycinamy fantazyjne elementy, a potem naklejamy je na skorupkę tak, jak podpowiada nam wyobraźnia.

Malowanie lakierem do paznokci

W sklepach można kupić lakier do paznokci we wszystkich niemal kolorach tęczy. Mając do wyboru taką paletę barw, możemy bez problemu namalować na pisanke żółtego kurczaczka, błękitne niebo czy zieloną trawkę. Lakier należy nanosić na skorupkę cienkim pędzelkiem, dołączonym do buteleczki z lakierem. Uwaga: aby szybko uzyskać efekt swojej pracy użyj lakieru szybko schnącego

Tak jest najprościej!

Najszybszą metodą barwienia jajek jest zanurzanie ich w gorącej wodzie, w której rozpuszczony został kupiony w sklepie barwnik. Intensywność koloru zależy od tego, ile czasu jajo jest zanurzone w kąpieli oraz od koloru skorupki. Tą metodą można również barwić tylko fragmenty skorupki, kładąc jajo w naczyniu wypełnionym taką ilością rozpuszczonego barwnika, by skorupka była w nim zanurzona tylko do pewnego poziomu. Warto też pamiętać, że kolor możemy utrwalić, zanurzając jajka w occie lub spryskując pisanek lakierem do włosów.



Nasze szkolne wydarzenia i konkursy

9 lutego bawiliśmy się podczas balów karnawałowych. W rytm muzyki tańczyli i młodszy i starsi uczniowie. Podczas zabawy klas I-III można było spotkać na udekorowanej sali gimnastycznej królewny, księżniczki, piratów i motylki. Starsi woleli zabawę bez przebrań, założyli wygodne stroje dyskotekowe, ciekawe kreacje karnawałowe, wszyscy bawili się wyśmienicie.

4 marca obchodziliśmy Święto Patrona Szkoły. Pod pomnikiem Obrońców Radiostacji KG AK przy ulicy Gawędziarzy w obecności władz dzielnic Rembertów, mieszkańców oraz dyrekcji i delegacji uczniów z naszej szkoły odbyło się uroczyste złożenie kwiatów i oddanie holdu bohaterom wydarzeń z 4 marca 1944 roku.

Rocznicę obrony radiostacji Armii Krajowej w Rembertowie uczciliśmy w szkole uroczystym apelem przygotowanym przez uczniów pod kierunkiem pań Aliny Idzikowskiej i Mirosławy Szpakowskiej-Płusy. Uczniowie zaprezentowali program artystyczno-edukacyjny. Okazało się, że nigdy nie jest za dużo wiadomości, żebyśmy mogli zdać celująco egzamin z patriotyzmu. Dziękujemy.

W marcu został także rozstrzygnięty konkurs poetycki na wiosenny wiersz liczebnikowy. Poeci mieli za zadanie umieścić w swoich utworach co najmniej 10 liczebników. Zawsze można liczyć na naszych uczniów i ich talent. Poczytajcie, oto najlepsze wiersze:

I miejsce– Sandra Grodzka V E

„Wiosna”

Przyszła do nas Pani Wiosna, rozpromieniona i radosna,
cieplejszy wiaterek wieje, a słońeczko ogrzewa ziemię.
Bociany z ciepłych krajów powracają, o zimie nie pamiętają.
Za nimi lecą jeden za drugim żurawie, to znak, że wiosna nastaje!
Pierwsze pączki przyozdabiają drzewa, na których słowik przepięknie śpiewa.
Dwie żabki po kamieniach zabawnie skaczą, a nad rzeczką kaczuszki głośno kwaczą.
W lasach saren nie brakuje, lisek na myszki poluje.
Upolował już trzy, wraca szczęśliwy—nie zły.
Wiele borsuków z nerek pyszczki wychyla i szaleństwo po lesie rozpoczyna.
Wiewióreczki w parkach wesoło harczą,
a dwoje dzieci im się przygląda i dołącza do zabawy,
już wiadomo, że na niej upłynie czas cały.
Rośnie trawa bujna i zielona, a pośród niej zajaczek pomyka wesoło.
W ogrodzie kwitną magnolie i tulipany, a za nimi narcyzów rząd cały.
Na łąkach nie brak przebiśniegów, symbolu odchodzących mrozów i śniegów.
Pierwsze pszczołki ochoczo harczą,
a cztery kotki na słońeczku się wylegają.
Pieski gwarnie szczekają, a osy złośliwie kęsają.
Kilka dżdżownic wypełza spod ziemi, a motyle fruują pośród zieleni.
Tak właśnie wygląda wiosna ozłocona blaskami słońca,
odziana w suknię z kwiatów, na głowie ma wianek z maków.
Pobudza naturę do życia, ożywia wszystko wkoło,
Ach wiosno! Jak z Toba wesoło!!!

II miejsce—Klaudia Tarczyńska III E

Za pięć dni wiosna przybędzie,
kwieście, ciepło i pięknie będzie.
Przyleciała pierwsza jaskółeczka,
potem druga oknóweczka.
Trzy zawilce pączki wypuściły,
a cztery niedźwiadki się obudziły.
Dwadzieścia jeden bocianów zwiastujących wiosnę już przybyło,
i na łąkach od razu od nich biało się zrobiło.
Dwa bociany o żaby się pokłóciły
i jednego borsuka tym obudziły.
Tysiąc poczwarek się przeobraziło
i w piękne, kolorowe motyle się zmieniło.
Wiele wilczków się urodziło,
i wszystkim wiosnę oznajmiło.
Wreszcie przyszła nasza wiosna,
kochana, kolorowa, radosna.

III miejsce– Marta Ziętek VI C

Jedna wiosna w roku to za mało!
Trochę więcej by się przydało!

Dwie, cztery, a może pięć...
Taką mam ogromną chęć.

Gonić ptaki, zbierać kwiaty,
przystankowe odnawiać wiaty.

Wiele marzeń bym spełniła!
Może ogród odświeżyła?
Może domek zbudowała?
Może kilku pogodziła?
Może trzy bratki posadziła?
Piękną wiosną się cieszyła.
Pięćset marzeń w mojej głowie, no a wiosna tylko jedna!
Choć już moja to trzynasta, ja chcę więcej, no i basta!